

Czytania: Rdz 15, 1-6; 21, 1-3; Ps 105 (104), 1-2. 3-4. 5-6. 8-9; Hbr 11, 8. 11-12. 17-19; Akłamacja Hbr 1, 1-2a; Ewangelia Łk 2, 22-40

Niedziela – Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

W dzisiejszych czytaniach o Abrahamie Pan Bóg jest ukazany jako obrońca, jako ten, który wpływa na ludzkie życie, ale się też o człowieka troszczy i jest wierny swoim obietnicom. Nawet kiedy początkowo pewne działania czy wydarzenia wydają się temu przeczyć, to na koniec Pan Bóg na swój sposób dochowuje obietnic, dochowuje przymierza. „Na wieki pamięta o swoim przymierzu”. Abraham też przez swoją wiarę i ufność pozostał wierny Panu Bogu, przez wiarę, że Pan Bóg dotrzyma swoich obietnic, bo jest wszechmogący. Abraham i Józef są ludźmi wiary, którzy dbają o własną rodzinę, ale pozostają w cieniu po cichu spełniają swoje obowiązki, spełniają wolę Bożą, nie oczekując nagrody, robią to dla Boga samego, aby przez to oddać mu cześć, nic nie chcąc w zamian.

W Ewangelii widzimy św. Rodzinę, która zachowuje się zwyczajnie jak każda żydowska rodzina w tamtym czasie. Idą do świątyni, aby złożyć przepisane przez Prawo Mojżeszowe, ofiarę parę synogarlic albo dwa młode gołębie, to symboliczna ofiara na jaką mogła sobie pozwolić uboga rodzina. I choć chcieli zachować anonimowość co jednak nie udało się, bo Duch Św. natchną starca Symeona, który jak św. Józef, był człowiekiem sprawiedliwym i pobożnym, i który wypowiada prorocstwo o Jezusie. Opisuje to małe dziecko jako tego, który niesie ludziom pocieszenie. Pocieszenie, które jest dodaniem odwagi, i mówi dalej, że niesie zbawienie, czyli wyzwolenie od czegoś, co się wydarzyło, co zniewalało, co ciążyło czy niepokoiło. On przynosi też światło, czyli pouczenie ukierunkowane na przyszłość. Staruszka Anna, związana ze świątynią przez wiele lat, do tego stopnia, że nawet nazywano ją prorokinią, widząc co się stało zaczęła wielbić Boga i rozpowiadać o Jezusie wszystkim. Pomimo tego Józef Maryja i Jezus wrócili do Nazaretu, gdzie zamieszkali i żyli znów całkiem zwyczajnie, pobożnie i bogobojnie, wspierani wszyscy Bożą łaską i wykonując wszystkie codzienne obowiązki życiowe, rodzinne i wychowawcze.

Prośmy za nasze rodziny, by mogły wzrastać w wierze i miłości, mądrości i bojaźni Bożej, i aby dzieci wzrastały i rozwijały się w pokoju i bezpieczeństwie.

o. Wiesław Jonczyk SJ